

PIERWSZA NIEDZIELA ADWENTU

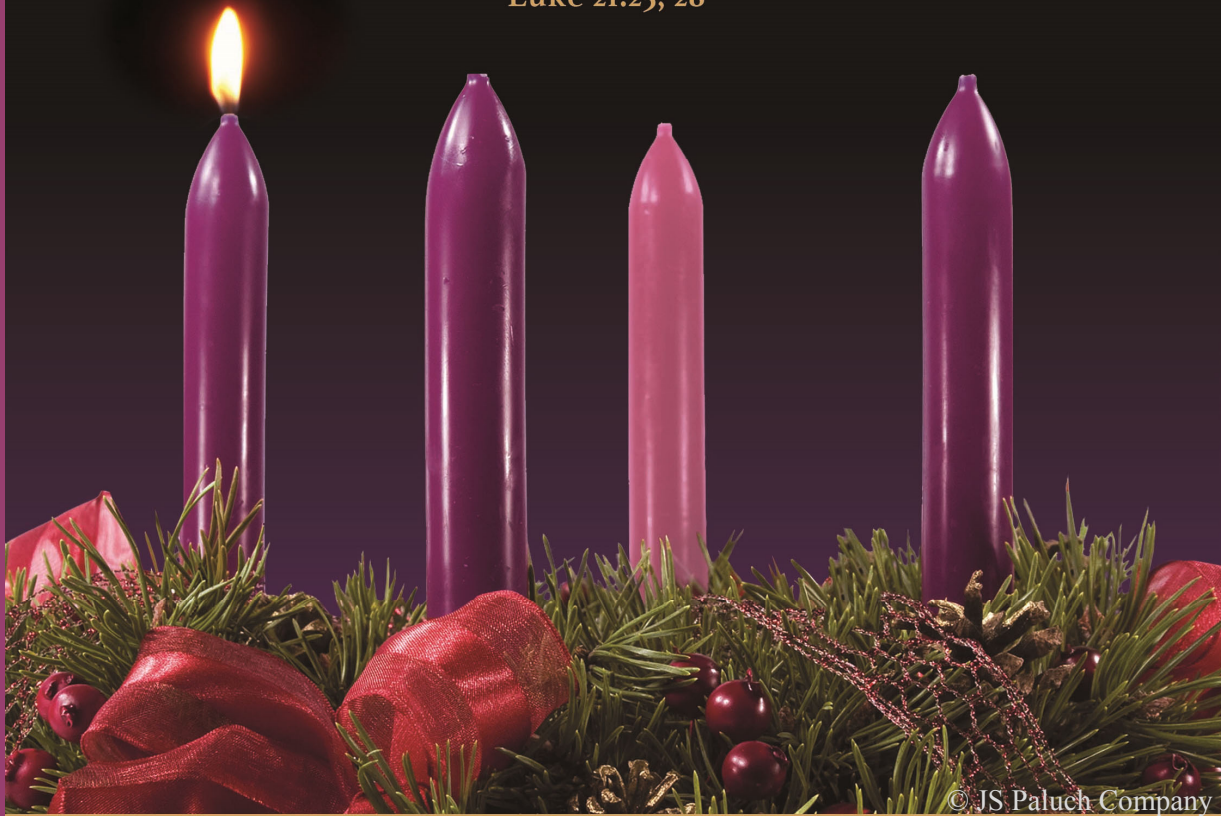
First Sunday

OF ADVENT

NOVEMBER 28, 2021

*There will be signs in the sun, the moon, and the stars.
When these signs begin to happen,
stand erect and raise your heads
because your redemption is at hand.*

Luke 21:25, 28



© JS Paluch Company

Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org*



FIRST SUNDAY OF ADVENT NOVEMBER 28, 2021

And then they will see the Son of Man coming in a cloud with power and great glory.
- Luke 21:27

STARTING AGAIN

There is an urgency in our holy Scriptures for today, the first Sunday of Advent. They invite us to a spiritual tune-up at the start of our new liturgical year.

Conversion: Paul uses the vivid imagery of throwing off the bed-clothes and getting dressed to start the new day. There is maybe some hint of the struggle some people experience in getting up in the morning — a symbol for conversion. The day to prepare for is the new day of Christ's coming in judgment. The real question to be faced is "Can we face Christ?" "Have we really cast off the deeds of darkness/self-interest, in favour of living in the light of the gospel?" The gospel faces us with this question about how alert we are to our real selves. We are supposed to belong to Christ; have we really lived as if that were true? Part of the struggle of taking on a new day is the struggle to hope that it may be better than the failures of the day before. The process of conversion, turning from the darkness to the light, is only made possible by the gift of the light itself. It is the rising of the sun that calls us to get up. It was the coming of Christ into the world as its light that makes true conversion possible.

Renewal: Advent invites us to reflect upon time, the relationship between past, present and future. The saving events of Christ's life, death and resurrection, have to be made present in life as well as liturgy. It is in the changing circumstances of life that the mystery of salvation will unfold. In this new year we hope to be renewed, both individually and as community; and more fully respond to Christ's presence among us. Let us not give our young people the impression that our church is a relic of the past, isolated from the dynamics of history.

New Dawn: Our Scriptures offer us a bright vision of a new world. It is the vision of a world fully at peace, and a challenge to walk in the light of the Lord. The task of building this towards this ideal world is given to all people but especially to Christians who follow the ultimate peace-maker, Jesus. The challenge for today is how to transform the instruments of war (nuclear fission; digital technology etc) into instruments of a world at peace. The new liturgical year invites us to be better peace-makers in the future. If we more fully mirror the spirit of Christ, our young people will see new value in the faith, and our worship will be turned not merely towards the past but towards a living presence and a real future.

- Internet

Today's Readings: *Jer 33:14-16; Ps 25:4-5, 8-9, 10, 14; 1 Thes 3:12—4:2; Lk 21:25-28, 34-36*

TREASURES FROM OUR TRADITION

Before the Second Vatican Council in the mid-1960s, Advent had a strong penitential tone, reminiscent of Lent. From as long ago as the fourth century, some Christians began a solemn fast on St. Martin's Day, November 11.

This "Saint Martin's Lent" extended all the way to Christmas, and was widely followed in the dioceses of France and Germany, and in the Middle Ages in England. Fasting was required, and dancing and similar activities were banned for the duration. The fast had a social function, too, assuring that the winter food supplies would stretch into spring.

At the Second Vatican Council, some bishops argued that a revival of the long winter's fast would give the Church a chance to establish the message and themes of the Incarnation long before the holiday hubbub took hold. This proposal didn't pass, and Advent emerged as a four-week period of reflection, expectant waiting, and joyful preparation for the coming of the Lord. The season has two principal phases, with the first beginning this Sunday. The second phase commences on December 17, when the liturgy begins to unfold the story of the Savior's coming. Interestingly, the Eastern Church maintains a strongly penitential note in Advent, which is called "Winter Lent," "The Nativity Fast," or "Christmas Lent," and has laws forbidding people to absent themselves from liturgy from December 17 onward.

—Rev. James Field, Copyright © J. S. Paluch Co.

NO TIME FOR INSOMNIA

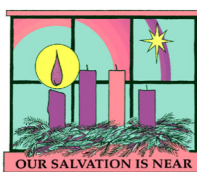
We can get very busy and preoccupied with preparations for Christmas, both secular and sacred. Often, at the bombardment of advertising and "holiday specials" of every kind, from store and Internet sales to Christmas specials on TV and "holiday" parties, we push the peaceful and reflective preparations of Advent to a back burner. Then we get exhausted and sometimes resentful of all that has somehow piled on top of our usual busy lives.

We need to slow down, and perhaps we can eliminate some of the more extraneous parts of this celebration. Do we really need to put lights on our houses, which is time-consuming, and will require taking down again, sometimes too long after the Christmas season has passed? Do we really need all the decorations we put around the house, or would a lovely Christmas tree, a crèche, and some poinsettias do? Do we need hundreds of cookies, or would a few dozen do? Does everyone really need multiple presents, or would one per person do?

Think about how much better this time would be if we could slow down, read, and ponder a scripture reading each day, and not be in such a tizzy that we cannot get a good night's rest. Today's urging to "stay awake" does not mean to toss and turn all night pondering the "to do" list and wondering if and how we will get it all done.

—Copyright © J. S. Paluch Co., Inc.

ADVENT



The Advent wreath is one of several traditions families and faithful are observing this Advent season to help prepare their hearts for the celebration of Christ's birth. The wreath, often made of evergreens formed into a circle, represents eternity and the four candles placed on top represent the four Sundays of Advent.

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl C, Pierwsza Niedziela Adwentu

Czytania: Jr 33:14-16; Ps 25:4-5, 8-9, 10, 14;

1 Tes 3:12—4:2; Łk 21:25-28, 34-36



Przyzwyczailiśmy się, że Adwent jest okresem przygotowania na Święta Bożego Narodzenia. Jest, owszem, ale ma on też drugi wymiar, który liturgia zdaje się akcentować silniej, a który jednocześnie zdecydowanie chętniej pomijamy, czy to w duszpasterstwie, czy to we własnym przeżywaniu Adwentu. Chodzi tutaj oczywiście o przygotowanie na Sąd Ostateczny. Dzisiejsza Ewangelia, wprowadzając nas w Adwent, wprowadza nas też w oczekiwanie na powtórne przyjście Chrystusa – paruzję – objawiając nam nieco informacji o znakach, które będą ją poprzedzać, oraz wyjaśniając, jak się wobec niej zachować i jak się przygotować.

Gdy czytamy uważnie pierwszą część dzisiejszego słowa, widzimy wyraźnie dwie postawy wobec końca świata. Pierwsza to „trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy”; „ludzie mdleć będą ze strachu, w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi”. Dla tych ludzi to przede wszystkim nieznosna, niemożliwa do wytrzymania na trzeźwo trwoga – zniszczenie, poczucie, że wszystko nieuchronnie się kończy. Ale jest też postawa druga: „A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie”. Dla tych, którzy przyjmą taką postawę, to przede wszystkim czas, gdy „ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłoku z wielką mocą i chwałą”. Perspektywa spojrzenia – jak wiele od niej zależy!

Co zrobić by znaleźć się w tej drugiej grupie – tych, dla których koniec jest prawdziwym początkiem? O tym czytamy w drugiej części dzisiejszej Ewangelii, a temat uzupełnia drugie czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła do Tesaloniczan. Rady Chrystusa są dwie. Pierwsza mówi o tym, czego mamy się wystrzegać: „Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych”; druga – o tym, co należy robić: „Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym”. Przestrzeganie przykazań, skupienie na Bogu, dystans wobec tego, co doczesne; stan łaski uświęcającej, modlitwa, stałe zwracanie się ku perspektywie wieczności – oto gotowość na spotkanie z Panem.

Apostoł Paweł dodaje, że chodzi o miłość względem wszystkich, świętość i czystość serca oraz postępowanie na drodze ku doskonałości.

Na koniec dobra wiadomość dla tych, którzy lubią od pierwszych dni Adwentu koncentrować się także na przygotowaniu do wspaniałych Świąt, jakie mamy na jego końcu: liturgia słowa nie zapomina o tym wymiarze. „W owych dniach i w owym czasie wzbudzę Dawidowi potomka sprawiedliwego; będzie on wymierzał prawo i sprawiedliwość na ziemi” – mówi Pan przez proroka Jere-

miasza. Pierwsze czytanie można odnosić zarówno do pierwszego, jak i do drugiego przyjścia Chrystusa. Kościół zachęca jednak, by w pierwszej części Adwentu, trwającej do 16 grudnia, skupić się na spotkaniu z Chrystusem w dniu ostatecznym. I tymi drogami będzie prowadzić nas adwentowa liturgia

—Paweł Pomianek

OTO NADCHODZĄ DNI

Prorok Jeremiasz zapowiada Boży zamiar wypełnienia „pomyślniej obietnicy”, tzn. zapowiada Zbawiciela, który narodzi się z pokolenia Dawida, przedstawionego jako „potomstwo sprawiedliwe”. Ono przywróci „sprawiedliwość na ziemi”, czyli zbawi ludzi od grzechu i pojedna ich z Bogiem.

Spełnienie się tego wielkiego wydarzenia, które dokonało się przez narodzenie Zbawiciela z Dziewicy Maryi, jest jednym z głównych aspektów Adwentu. Kościół stara się, aby lud chrześcijański nie ograniczył się tylko do tradycyjnego wspomnienia: pragnie, aby się przygotował do głębokiego przeżycia niewysłowionej tajemnicy Słowa Bożego, które stało się człowiekiem „dla naszego zbawienia” (Wierzę). A ponieważ będzie ono zupełne, czyli obejmie całą ludzkość, dopiero na końcu czasów, kiedy „ujrzą Syna Człowieczego nadchodzącego... z wielką mocą i chwałą” (Łk 21, 27), Kościół pobudza wiernych do życia w nastroju nieustannego adwentu. Pamiętkę narodzenia Pana należy przeżywać „oczekując obiecannej nagrody i przyjścia Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa” (MP). Pan przyszedł, przychodzi i przyjdzie. Należy więc dziękować Mu, przyjmować Go i wyczekiwać. Jeśli zaś chrześcijanin zejdzie z tej orbity, popłądzi.

Kościół, rozpoczynając Adwent czytaniem Ewangelii, która opowiada o końcu świata i ostatecznym przyjściu Pana, nie zamierza straszyć swoich synów, lecz napomnieć ich, że czas mija, życie ziemskie zaś jest chwilowe, że celem nadziei i pragnień nie może być ziemia, lecz niebo. Jeśli świat aktualnie jest wzburzony przez wojny, rewolucje, przewrót idei, deprawację obyczajów, wszystko to powinno być ostrzeżeniem: człowiek odrzucając Boga zginie, bo tylko On może go zbawić. A więc: „Nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie” (Łk 21, 28). Kościół pragnie obudzić w sercach pragnienie i potrzebę zbawienia, tęsknotę za Zbawicielem. Zamiast dać się porwać i pochłoniąć przez zmienne ziemskie wypadki, trzeba opanować je i przeżywać w świetle przyjścia Pana, „Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka” (tamże 34). Należy więc czuwać „modląc się w każdym czasie” (tamże 36) i korzystać z czasu, by postępować w miłości Boga i bliźniego. Takie jest życzenie i zachęta św. Pawła: „Bracia, Pan niech pomnoży i niech spotęguje waszą wzajemną miłość dla wszystkich... aby serca wasze utwierdzone zostały jako nienaganne w świętości... na przyjście Pana naszego Jezusa” (1 Tes 3, 12–13). Ta sprawiedliwość, ta świętość, jaką Zbawiciel przyniósł na ziemię, winna rodzić się i rozwijać w sercu chrześcijanina, a stąd rozlewać się na świat.

— O. Gabriel od św. Marii Magdaleny, karmelita bosy — Żyć Bogiem, t. I, str. 37

UWAŻAJCIE NA SIEBIE

Św. Augustyn pisał, że diabeł nie jest pijakiem ani rozpustnikiem. Takie „rozkosze” napędlają go wstrętem. Większe zadowolenie znajduje w pysze i samowystarczalności. Dlaczego jednak tak wielu ludzi upadła grzechami związanymi z ciałem? Ponieważ dusza ludzka w tajemniczy sposób połączona jest z ciałem. Nie przez „sklejenie” dwóch klocków, lecz bardziej na zasadzie rozworu. Ciało wpływa na ducha, a duch na ciało. Dlatego przyjemności cielesne ze względu na swą intensywność stosunkowo szybko odcinają człowieka od tego, co niewidzialne. Przyjemność cielesna, która występuje z brzegów jak rzeka podczas powodzi, a także niepokój, z wycinka rzeczywistości czynią chwilowo wszechświat. Człowiek goniący tylko za upojeniem, sytością albo pełen lęku o siebie już nic innego nie widzi. Wydaje mu się, że to już wszystko.



Ciekawe, że w dzisiejszej Ewangelii Jezus przestrzega oczekujących na Niego uczniów przed tak „prymitywnymi” zagrożeniami jak obżarstwo, pijaństwo i lęk o przyszłość. Czyżby już wtedy chrześcijanie mieli z tym szczególny problem? Czy to nie przesada, żeby w ogóle zwracać im uwagę na tak przyziemne pokusy?

Wszystkie trzy zagrożenia, o których mówi Jezus, odnoszą się do ciała. Św. Łukasz używa greckiego wyrażenia „merimnas biotikas”. Chodzi o troski związane z życiem biologicznym. Nadmiar w przypadku cielesnych przyjemności i trosk zwykle jest już grzechem. Czy można grzeszyć nadmiarem w przypadku miłości? Owszem, w pewnym sensie można. Gdy człowiek pod wpływem fałszywej motywacji zacznie się spalać dla innych, gdy na modlitwę będzie poświęcał tyle czasu, że kompletnie zapomni o innych lub osiągnie skrajne wyczerpanie. Przyznamy jednak, że tutaj nadmiar aż tak nam nie grozi.

Cały nasz „niepokój” podczas oczekiwania na Pana powinien sprowadzić się do tego, aby nasze serce nie stało się ociężałe. Czym tutaj jest serce i czym ociężałość? Serce to oczywiście nie nasze uczucia, lecz istota naszej osoby. Greckie słowo „barynthosin”, które przywołuje św. Łukasz, oznacza dosłownie serce „przeładowane”. Kojarzy się to ze statkiem zanadto zanurzonym od towarów tak że podczas sztormu łatwo może zatonać. Ale również gdy człowiek zje i wypije za dużo, czuje się niezdatny do jakiegokolwiek ruchu, myślenia i pracy. Jego organizm słabnie, bo zajęty jest trawieniem.

Jak to połączyć z sercem, które nie ma tutaj znaczenia literalnego, lecz przenośny? Obżarstwo czy pijaństwo obciąża nie tylko ciało, ale i ducha. Tak się dzieje, gdy człowiek z ziemi i rzeczy stworzonych czyni sobie niebo.

Przyjemności cielesne, które przestają spełniać swoje zadanie – zwykle powinny być tylko znakiem nasycenia różnych potrzeb – a w oczach człowieka zamieniają się w namiastkę boskości, po prostu doprowadzają go do odcięcia od jego duchowej „części”. Na początku, gdy pragnie się ich dla nich samych, jawią się jako szczyt szczęścia, a gdy już człowieka przesyca i zniewola, wtedy dopiero

budzą się w nim „duchy”. Niekoniecznie dobre. Rodzi się poniżenie, upodlenie, poczucie, że jest się nikim. A miało być tak pięknie. Oczywiście, duch dobry też stara się przebić przez skorupę zniewolenia, odsłaniając jakieś światło nadziei.

Myślę, że Jezus w tej przestrodze chce nam ponownie uświadomić istotę grzechu. Nie polega on jedynie na przekroczeniu pewnej miary, lecz na postępującym wyobcowaniu i „usychaniu” człowieka. Wnikliwie opisuje ten duchowy mechanizm św. Teresa z Avili na wstępie „Twierdzy wewnętrznej”, gdzie wyjaśnia, na czym rzeczywiście polega dramat ludzkiego grzechu. Otóż hiszpańska doktor Kościoła widzi w sercu każdego człowieka bijące Źródło lub promieniujące Słońce. Te obrazy wskazują na Boga, który już w chwili stworzenia zamieszkał w człowieku. Dzięki Niemu w ogóle żyjemy. Ale to Słońce ma stopniowo przenikać i przeobrażać nas w miarę upływu lat na coraz bardziej podobnych do Niego. Co się jednak dzieje, gdy człowiek zgrzeszy?

„Dusza pogrążona w grzechu nie przepuszcza do siebie tego Bożego blasku, podobnie jak kryształ gęstą i ciemną pokrytą zasłoną, choć go wystawisz na słońce i słońce go promieniami oświeca, nie rozjaśni się przecież jego blaskiem i światłości jego w sobie nie odbije”. Teresa dodaje, że grzech nie niszczy w nas Słońca, czyli Boga, ale dla takiej duszy wszystko wygląda tak „jakby tego Słońca nie było, bo nie może już mieć w nim udziału i życia z niego czerpać”. Grzechy ciała właśnie dlatego, że bardzo skupiają na tym, co czuć, oddalają coraz bardziej od Boga, którego nie da się odczuć. Nie dopuszczają do tego, aby w naszych postawach i czynach ujawniło się światło Boga. Bo tam Go dopiero widać, a nie w uczuciach.

Diabeł nie tyle skłania nas do jakichś strasznych czynów, ale robi wszystko, żeby utrudnić lub zamknąć nam dostęp do łaski Boga, do Źródła. Z punktu widzenia piekła największa „katastrofa” dzieje się wtedy, gdy człowiek świadom swej zależności z wdzięcznością i radością przyjmuje Boże dary. Życie biologiczne i przyjemności cielesne są też darem Boga, ale to dopiero pierwszy stopień. Nasze ciało jest jak naczynie, brama, przez którą ma płynąć do nas „więcej” miłości, energii i dobrej motywacji. Natomiast ociężałe serce jest niezdolne do przyjęcia tej zupełnie innej porcji Bożej miłości, a wskutek tego odporne na budowanie relacji, bo za bardzo uwiązane jest do własnego spełnienia i przyjemności. Nie ma już przestrzeni, aby wpuścić do serca kogoś innego.

Chrześcijanin je, pije i używa rzeczy nie tylko po to, by jeść, pić i korzystać. Czeka na Pana wie, że te czynności podtrzymujące życie i czasem dające przyjemność mają służyć budowaniu relacji. Różnica w stosunku do niechrześcijan czy niewierzących nie polega na tym, że chrześcijanie jedzą coś specyficznie innego, że ubierają się inaczej i wykonują inne prace niż pozostali. Odróżnia ich to, że używanie tych rzeczy ma głębszy sens, związek z dojrzewaniem do wieczności. Są one środkiem, a nie celem samym w sobie. Chrześcijanin nie daje sobie wmówić, nawet jeśli czasem upada i przyjemności ciała go „poniosą”, że to już wszystko, czego człowiek może na tym świecie oczekiwać.

PEACE IS A GIFT OF GOD

Christians should be alongside their fellow citizens in marching for peace, in demonstrating for peace, in reflecting on peace. But they must also be involved in what is specifically Christian in the fight for peace: praying for peace, fasting for peace, converting towards peace.

On various occasions Pope John Paul has convoked special meetings of religious leaders to pray for peace. I know personally how he looks on the significance of the 1986 Meeting of Religious Leaders who came together to pray at Assisi. When political efforts to avoid nuclear conflagration were in jeopardy, he felt that the Churches should use their specific arms to invoke in prayer the great gift of God which is peace. We have to be convinced of the value of prayer for peace.

In prayer we recognize the transcendence and lordship of God. We recognize that he alone is lord and the sole sovereign of creation and of the good things given to us in stewardship. His love became manifest in Jesus Christ, who took on our humanity and who is our peace. As followers of Jesus we must be prophets of justice and peace and always passionate about the suffering of humanity in our times.

— USCCB

OCZEKIWANIE

Rozpoczynający się dzisiaj nowy rok liturgiczny, którego pierwszym okresem jest *Adwent*, staje się przynaglałą okazją do szczególnej refleksji. Samo słowo *adwent* oznacza przyjście, a nie tylko oczekiwanie.

Pan Bóg pozwolił nam dożyć kolejnego Adwentu. Ileż to już razy był *Adwent* w naszym życiu. Jedni przeżywają go powierzchownie, inni głębiej. *Adwent* wiąże się z przemijaniem czasu, z przemijaniem ludzkiego życia. Przede wszystkim jednak kieruje naszą myśl ku naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi. Miara gorliwości, z jaką przygotowujemy się obecnie na przyjście Chrystusa do naszych serc, będzie miarą miłości lub sprawiedliwości, z jaką Chrystus Pan przyjmie nas w chwili ostatecznego przyjścia, t.j. w chwili śmierci.

Gdybyśmy chcieli w jednym zdaniu z charakteryzować życie ludzkie, moglibyśmy chyba je wyrazić tym stwierdzeniem, że jest ono ciągłym oczekiwaniem. *Adwent* jest radosnym oczekiwaniem na światłość, która rozjaśni noc...

— O. Paweł Ogórek, "Przy Stole Słowa Bożego"



FIRST FRIDAY OF THE MONTH DECEMBER 3, 2021

Adoration of the Holy Sacrament
Until 10 am and 5 pm—9 pm
Mass at **8:30 am** in English

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA 3 GRUDNIA 2021 R.

Adoracja Najświętszego Sakramentu
17:00—21:00
Msza Św. o godz. **19:30**

CZUWAJCIĘ WIĘC I MÓDLCIE SIĘ

Ks. Jan Twardowski

Co może nam pomóc modlić się? Po pierwsze świadomość, że Bóg na mnie czeka. O jakiegokolwiek porze modlę się, wiem, że Bóg mnie oczekuje.

Po drugie świadomość, że w każdej chwili, czy jestem w kościele, czy na ulicy obcego miasta, w samochodzie, czy w pociągu, mogę odnaleźć Boga w sobie. Jeżeli grzeszę - odnajduję w sobie Jezusa umęczonego, wzgardzonego. Jeżeli jestem w stanie łaski - Jezusa pełnego radości. Odnajduję Boga, który chce ciągłego wewnętrznego rozwoju mojej duszy. Modlę się wszędzie, bo Bóg słyszy mnie wszędzie.



ADWENT

(łac. *adventus* – przyjście) – w Kościołach chrześcijańskich okres trwający od I niesporów czwartej z kolei poprzedzającej Święto Bożego Narodzenia niedzieli do zmierzchu 24 grudnia, okres przypominający oczekiwanie na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa.

Adwent jest czasem radosnego oczekiwania, a nie pokuty. Jednak w czasie przygotowań raczej się nie świętuje. W przeciwnym razie, jak odróżnić przygotowania od samych świąt? Radość Adwentu ma najgłębsze podstawy: spotkanie z Bogiem, odnalezienie sensu życia i sensu codziennych wysiłków, dzielenie się doświadczeniem wiary.

Adwent to czuwanie, a czuwaniem jest całe nasze życie. Pan Jezus wielokrotnie wzywał do czuwania, jak choćby w przypowieści o pannach mądrych i nieroztropnych. Adwent zachęca, aby przyrzeć się własnemu czuwaniu: nad językiem, nad tym czego słuchamy, co myślimy o sobie i o innych. Próbujemy o tym rozmawiać z Panem Bogiem. Trzeba znaleźć więcej czasu na modlitwę – na czuwanie serca. A tacy jesteśmy w rzeczywistości, jacy na modlitwie przed Panem Bogiem. Przychodzi moment prawdy o nas – to szansa. Miejmy więc odwagę sprawdzić się i porozmawiajmy z Bogiem o wszystkim, co nas i naszych bliskich dotyczy.

—Ksiądz F. Longchamps de Berier



Admissions Information

MATER DEI HIGH SCHOOL ADMISSIONS

Early Qualification Deadline
Become Accepted to Mater Dei

Apply for the 2022-2023 School Year Today

Shadow Program—have your child experience
A day at Mater Dei

Find out how at www.materdei.org/admissions

ADWENT

(łac. adventus – przyjście) – w Kościołach chrześcijańskich okres trwający od I nieszpórów czwartej z kolei poprzedzającej Święto Bożego Narodzenia niedzieli do zmierzchu 24 grudnia, okres przypominający oczekiwanie na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa.

Adwent jest czasem radosnego oczekiwania, a nie pokuty. Jednak w czasie przygotowań raczej się nie świętuje. W przeciwnym razie, jak odróżnić przygotowania od samych świąt? Radość Adwentu ma najgłębsze podstawy: spotkanie z Bogiem, odnalezienie sensu życia i sensu codziennych wysiłków, dzielenie się doświadczeniem wiary.

Adwent to czuwanie, a czuwaniem jest całe nasze życie. Pan Jezus wielokrotnie wzywał do czuwania, jak choćby w przypowieści o pannach mądrych i nieroztropnych. Adwent zachęca, aby przyjrzeć się własnemu czuwaniu: nad językiem, nad tym czego słuchamy, co myślimy o sobie i o innych. Próbuje o tym rozmawiać z Panem Bogiem. Trzeba znaleźć więcej czasu na modlitwę – na czuwanie serca. A tacy jesteśmy w rzeczywistości, jacy na modlitwie przed Panem Bogiem. Przychodzi moment prawdy o nas – to szansa. Miejmy więc odwagę sprawdzić się i porozmawiajmy z Bogiem o wszystkim, co nas i naszych bliskich dotyczy.

—Ksiądz F. Longchamps de Berier

CZUWAJcie WIĘC I MÓDLcie SIĘ

Ks. Jan Twardowski

Co może nam pomóc modlić się? Po pierwsze świadomość, że Bóg na mnie czeka. O jakiegokolwiek porze modlę się, wiem, że Bóg mnie oczekuje.

Po drugie świadomość, że w każdej chwili, czy jestem w kościele, czy na ulicy obcego miasta, w samochodzie, czy w pociągu, mogę odnaleźć Boga w sobie. Jeżeli grzeszę - odnajduję w sobie Jezusa umęczonego, wzgardzonego. Jeżeli jestem w stanie łaski - Jezusa pełnego radości. Odnajduję Boga, który chce ciągłego wewnętrznego rozwoju mojej duszy. Modlę się wszędzie, bo Bóg słyszy mnie wszędzie.

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Sunday:	First Sunday of Advent
Monday:	St. Radbod of Utrecht
Tuesday:	St. Andrew the Apostle – Feast
Wednesday:	St. Natalia of Nicomedia
Thursday:	St. Bibiana
Friday:	St. Francis Xavier, priest
Saturday:	Saint Barbara, virgin and martyr

FORMING YOUR SON INTO A FAITH-FILLED LEADER

As an all-boys Catholic high school, Servite creates an experience like no other school in Orange County.

For more than 60 years, we have been dedicated to educating young men. Servite offers many opportunities for students and families to learn more about the brotherhood, academics, student-athletes, and our unique formation process. Learn more at

www.DiscoverServite.com!

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Grandson	Jerry Nicassio
Zofia Adamowicz	Zofia Grochulski	Andrzej Niedojadło
Karen Arandoria	Brooklyn Hamsley	Jarod Pavlak
Rachel Arandoria	Bea Halphide	Miroslawa Pawelczak
Kyle Ardando	Todd Hill	Anthony Palermo
Sarah Arizon	Tot Hoang	Elaine Quan
Andrzejek & Michael Ashline	Dick Hoffman	Benito Ramirez
Avalon Asgari	Patricia Hoffman	Jerry Ramirez
Anna Bagnowska	Jackie Hoyt	Robert Rosecrans
Wiesława Barr	Andrzej Hulisz	Henryk Ruchel
Jamie Barrett	Jadwiga Inglis	Kristin Rune
Lois Barta	Leonard Jakubas	Tim Ryan
Pilar Bascope	Zofia Janczur	Veronica Sequi
Ronald Brozhinsky	Ania Karwan	Debra Shewman
Susan Brunasso	Julie & Larry Klementowski	Maria Sowa
Charlotte Frances	Lottie Kozziel	Jean & Mike Speakman
Edward Cacho	Josephie Kudlo	Matt Starbuck
Dora Carrillo	Anent L.	Mary Strazdas
Peter Camacho Family	Mary Laning	Adrianne Swinford
Jean Carter	Danuta Łabus	Halina Web
Lacie Cooper	Dr. James Larson	Teresa Turek
Bernadine Dateno	Amber Matrauga	Unborn Children
Sylvia Derby	Anthony Martinez	Lauren Vairo
Adam Dolewski	Antoinette Martinez	Charlene Web
Joe Doud	Gail Morganti	Bernadette Westphal
Mieczysław Dutkowski	Jarosław Musiał	Alicja Wilczyńska
Edmund F. Dzwigalski	Irene Nielsen	Janina & Henryk Zelażewscy
Erica Fumiss	Monica Nava	Bogusia Zientek
Anita and Mike Gilkey	Gloria Norton	

"RORATE CAELI"

"Niebiosa roś spuście nam z góry.

Sprawiedliwego wylejcie chmury;

Roztwórz się ziemio i wydaj nam Zbawcę"...

Grudzień jest nie tylko miesiącem najpiękniejszych i najbardziej nastrojowych świąt w całym roku, ale i bardzo szczególnym czasem świętowania i religijnego oczekiwania na jedno z najważniejszych wydarzeń w dziejach ludzkości - na przyjście na świat Chrystusa Pana.

W Adwencie są najdłuższe noce i najkrótsze dni. W naszej polskiej tradycji istnieje piękny zwyczaj chodzenia na "Roraty", kiedy to w głębokich ciemnościach poranka wierni zmierzają na Mszę św. pobrmiewającą nutą nadziei. Podczas Mszy świętej zapala się świece woskowe, zwane *roratkami*, a jedna, wielka świeca, udekorowana zielenią oznacza Matkę Boską.

Roratnie Alleluja wdiera się w umysły i serca wyznawców Chrystusa, budzi tęsknotę, i przywołuje na usta wołanie: "Przyjdź Panie Jezu, przyjdź".. Roraty przypominają nam o bliskości narodzenia Zbawiciela świata, i wzbudzają tęsknotę do Jego przyjścia.

O.Pawel Ogorek, „Przy Stole Słowa Bożego”

SERVITE HIGH SCHOOL

APPLY TODAY
DISCOVERSERVITE.COM

EARLY APPLICATION DEADLINE
DECEMBER 3

SPACE IS LIMITED

VOTED BEST FAITH-BASED HIGH SCHOOL IN ORANGE COUNTY!

READERS' CHOICE 2021

**FIRST SUNDAY OF ADVENT**

Sat 11/27 4:00 pm For the intention of the Polish Center Community
 Sun 11/28 9:00 am For the intention of the Polish Center Community
 10:30 am +Czesław Turek od żony z rodziną
 +Kazimiera i +Adam Chciuk od córki z rodziną
 +Kazimierz Reda od żony
 +Zofia Kopydłowska w 4 rocznicę odejścia do Pana Boga od córki Grażyny
 +Anna Zapachora w 1 rocznicę śmierci od córki Gitki Ivan z rodziną
 +Wacława Wądowowska zmarłą w Polsce 2 tygodnie temu od siostr z rodziną i rodziny
 +Halina Żurek zmarłą 2 tygodnie temu w Polsce od przyjaciół Barbary i Adama

FIRST FRIDAY OF THE MONTH

Fri 12/3 8:30 am +Kevin Starbuck and +Nick Wilson from their family
 7:30 pm Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka
 Sun 12/5 9:00 am +James Kozłowski from Peter Nowik and family
 10:30 am +Helena i +Stefan Popków w rocznicę śmierci od córki Emili z rodziną
 Za duszę Śp. Dziadków Matysków i Popków
 +Ks. Czesław Kopeć od grupy wiernych z Riverside i San Bernardino
 +Stanisław i +Roman Lamparscy oraz wszystkich zmarłych z tej rodziny

**CONFERENCE ON MERCY.**

Daughter, I need sacrifice lovingly accomplished, because that alone has meaning for Me. Enormous indeed are the debts of the world which are due to Me; pure souls can pay them by their sacrifice, exercising mercy in spirit (Diary, 1316).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking

Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul

**A VOCATION VIEW:**

Be on the watch!

Allow God to lead you in the ways of truth and justice.

God is calling you to serve.

**DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
 SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT
 800-553-3321**

**THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY**

	First	Second
11/13 & 11/14/2021	\$ 6,621.50	\$ 593.00
Online		

We also would like to thank everyone who has donated online!

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

CHRISTMAS AUCTION

On December 18th and 19th our center will be hosting a Christmas Auction!



The event has a noble purpose to raise funds for blind children living in a school and educational center in Poland in the town of Laski.

This auction can be successful only with the generosity of people with a compassionate heart. We would like to ask *Everyone* to support this event

by making donations.

Each donation, service or gift will be gratefully accepted.

Please send donations to the parish office by
Sunday, December 12, 2021.

God Bless!

**Join the men of St. Joseph Parish for a weekend retreat
 January 15th through the 17th, 2021 at the Mater
 Dolorosa Retreat Center in the beautiful Sierra Madre
 foothills. The theme for the retreat is**

**Hope: God's
 Misunderstood Gift –
 Discovering the Treasure Within**

**The Monastery Memorial Gardens - Just the place to sit
 by the fountain and enjoy the beauty
 of the Gardens or the Mountainside**

Ask a brother, father, son, cousin, or uncle to attend with you!

**For Questions or Registration please contact:
 Tom Woore at (714) 996-3478
 \$50 Deposit Required to Reserve a Room**

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161
 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass